

Saakaszwili sankcjonował zabójstwo Patarkatsiszwilego

18 października 2018

Prokuratura generalna Gruzji ustaliła, że morderstwo znanego biznesmena i miliardera Badriego Patarkatsiszwilego zostało usankcjonowane przez Micheila Saakaszwilego – czytamy w oświadczeniu resortu.

Jeden z najbogatszych ludzi w Gruzji biznesmen Badri Patarkatsiszwili, który dołączył do opozycji wobec ówczesnych władz z byłym prezydentem Micheilem Saakaszwilim na czele, zmarł nagle 12 lutego 2008 roku w swojej willi pod Londynem. Według lekarzy przyczyną śmierci przedsiębiorcy była choroba niedokrwienna serca. Kilka miesięcy przed śmiercią biznesmen aktywnie zaangażował się w politykę: ogłosił założenie w Gruzji partii opozycyjnej i zgłosił swoją kandydaturę w wyborach prezydenckich.

Podkreślono, że w ramach sprawy dotyczącej „nadużycia stanowiska i przygotowania morderstwa w okolicznościach obciążających aresztowano byłych urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych G.M., L.K. i R.Sz.”.

Podczas przeszukania u jeszcze jednego oskarżonego w tej sprawie obywatela J.C. znaleziono urządzenie nagrywające zawierające dwa nagrania audio z 4 i 5 lutego 2007 roku, które nawiązują do przygotowania morderstwa. Według nagrania jeden z oskarżonych G.D. usiłował zrobić w morderstwo jednego z ochroniarzy Patarkatsiszwilego.

Podczas rozmowy G.D. potwierdza, że przygotowanie morderstwa usankcjonował Micheil Saakaszwili, gdyż Badri Patarkatsiszwili był ich oponentem politycznym i wrogiem władzy. Z nagrania także wynika, że zabójstwa miał dokonać Departament Bezpieczeństwa Konstytucyjnego – czytamy w oświadczeniu.

Resort podkreśla, że na drugim nagraniu byli urzędnicy omawiają stworzenie odpowiednich warunków do likwidacji, sporządzają listy osób z jego otoczenia, ochroniarzy, badają jego codzienną trasę. Omawiają także różne wersje morderstwa, „w tym zatrucie substancją, która spowodowałaby efekt naturalnej śmierci”. To nagranie potwierdza, że „wszystkie kwestie dotyczące sposobów na pozbycie się Patarkatsiszwilego są uzgadniane z Datą Achałaja”.

Aresztowanym byłym urzędnikom grozi od 16 do 20 lat pozbawienia wolności.

Źródło: pl.SputnikNews.com